

AGH BĘDZIE MIAŁA SWÓJ POCIĄG

# LOKOMOTYWA PRZEZ ALEJE

Do grona najsłynniejszych stacji w Polsce, po Włoszczowej, dołączy już wkrótce przystanek AGH PKP. Studenci uratowali od przeróbki na żyletki zabytkową lokomotywę, która już wkrótce stanie się jedną z atrakcji kampusu uczelni

JOANNA JAŁOWIEC

Pochodzi z nad morza, waży 115 ton, ma 23 metry długości, a w papierach niezbyt optymistycznie brzmiący status: wrak. Już za kilka tygodni zabytkowy parowóz z wagonem osobowym oraz tenderem (specjalnym wagonem na węgiel i wodę) przyjedzie do Krakowa. Na stacji w Płaszowie zostanie poddany renowacji. Odnowiony, przewieziony z pompą przez Aleje Trzech Wieszczów na teren uczelni, stanie się symbolem hasła „AGH - lokomotywą przemysłu” i nowatorskim pomysłem promocji uczelni.

## Skąd się wzięła żelazna maskotka?

Sprowadzenie lokomotywy to inicjatywa Łukasza Wzorka (studium inżynierii materiałowej na AGH) i Macieja Króla (uczy się budownictwa na Politechnice Krakowskiej). Wspólnie założyli Koło Naukowe Przedsiębiorców „Firma”.

- Chcieliśmy sprawdzić naszą przedsiębiorczość i wykorzystać lokomotywę do promocji uczelni - opowiadają. Pociąg AGH ma stanąć na skwerze w pobliżu przystanku autobusowego Kawiora. Tuż obok powstanie niewielki budynek stacji PKP

ARCHIWUM



Plakat przygotowany przez studentów AGH

AGH stylizowany na lata 30. XX wieku. W środku zaplanowano kawiarnię z bezprzewodowym internetem i minikolejką przywożącą klientom potra-

wy. W wagonie powstanie centrum multimedialne, miejsce spotkań kół naukowych oraz punkt sprzedaży pamiątek.

**Ciuchcia w Alejach**  
Pomysłem zachwyciły się władze AGH oraz spółka PKP Cargo, która przy wsparciu ze strony fundacji Era Paro-

wozów postanowiła przekazać studentom żelazną maskotkę bezpłatnie. Najpierw trzeba było sprawdzić, ile jest takich parowozów i gdzie się znajdują. Studenci wybraliśmy się aż na Pomorze, aby obejrzeć kilka z nich.

- Chodziło o to, aby uratować jeden z parowozów, któremu groziło przerobienie na żyletki - wyjaśnia Maciej. Wybór padł na model Ty2-559 z 1943 r. - Jak na ten rocznik parowóz był w stanie prawie idealnym - dodaje Łukasz. Lokomotywa pchana przez specjalny wagon miała wyruszyć z Chojnic dziś rano, do Krakowa Płaszowa dotrze jutro. Po drodze będzie promować uczelnię - przez cały czas trwania podróży na żelaznych bokach lokomotywy będzie zawieszony banner reklamujący AGH.

- Po remoncie lokomotywa zostanie przetransportowana na kampus AGH - mówi Karolina Borkowska. Nastąpi to prawdopodobnie w Noc Muzeów z 17 na 18 maja. Dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem Miłośników Kolei w Krakowie lokomotywa ma zapewniony bezpłatny postój na dworcu. Na remont, przewóz i budowę stacji studenci szukają sponsorów. - Chcemy jak najmniej obciążać uczelnię, bo to niejeden nasz kolejowy pomysł - usmiechają się. ●